

Skarga umierającego (przekaz płocki)

277ra A

Ach, moj smętku, ma żałości!
 Nie mogę się dowiedzieci,
 3 Gdzie mam pirwy nocleg mieci,
 Gdy dusza z ciała wyleci.

B

Byłżem z młodości w rozkoszy,
 6 Nie usłałem swojej duszy,
 Już stękam, już mi umrzeci,
 Dusza nie wie, gdzie się dzieci.

C

9 Com miał jimienia na *dworze*,
 Com miał w skrzyni i w komorze,
 To mi wszystko opuścici,
 12 Na wieki się nie *wrocici*.

D

Dziatki z matką narzekają,
 Bracia mię rzkomo żalują,
 15 Ku jimieniu przymierzają,
 Na mą duszę nic nie tbają.

E

Eja, eja, dusza moja,
 18 Ocuci się, dawnoś {długoś} spała,
 Nie masz wierniejszego k sobie,
 Uczyń dobrze sama sobie!

F

21 Falszywy mi świat powieđał,
 Bych ja długo *żyw* byci miał,
 Wczora mi tego nie powieđał,
 24 Bych ja długo *żyw* byci miał.

G

Gdzie ma siła, ma robota,
 Głupiem robił po ty lata,
 27 Ośm miar płotna, sietm stop w grobie,
 Tom tylo wyrobił sobie.

H

Halerze-m łakomo zbierał,
 30 Swoj żywot rozpustnie chował,
 Prze ty dwa bogi przekłęta
 Nie *czciłem żadnego święta*.

I

33 Jałmużnym *nędznem* nie dawał,
 Ofierym Bogu nie czynił,
 Ni z *pirwiny*, ni z *nowiny*
 36 Bogum nie dał z si(e)bie winy.

K

Kędy to moj rozum głupi?
 Sobiem był *szczodr*, Bogu skąpy,
 39 Com kiedy Bogu poślubił,
 Tegom nigdy nie uczynił.

L

Leży ciało, barzo stęka,
 42 Duszyca się barzo lęka,
 277rb Bog się z liczby upomina,
 Diabeł na grzechy wspomina.

M

45 Młotem moje pirzsi biją,
 Dusza nie śmie wynić szyją,
 Widzi niebo zatworzone,
 48 Widzi piekło otworzone.

- N Nie, gdzie się przed Bogiem skryci,
Dusza nie śmie przed sąd jici,
51 Widzi niebo zatworzone,
Widzi piekło otworzone.
- O O duszyco, drogi kwiecie,
54 Nic droszego na tem świecie,
Tanieś się diabłu przedała,
Iżeś się w grzeszech kochała.
- P 57 Pamiętaj, coś na chrzcie ślubowała,
Gdyś się diabła otrzekała,
Jego pychy, jego działa,
60 Toś wszystko przestępowała.
- Q Kwap się rychło ku spowiedzi,
Kapłany w swój dom powiedzi,
63 Płacz za grzechy, przymi świętość,
Boże Ciało, święty olej.
- R Rolą z domem dziatkam podaj,
66 Coś urobił, za duszę daj,
Z jimienia przyjaciół nabywaj,
Coć przyłączą twą duszę w raj.
- 277va S 69 (Zbierz gniewliwe i dłużniki,
Odproś, zapłać pieniądz wszelki,
Za jeden pieniądz w piekle być,
72 Na wieki stamtąd nie wyniść.)
- T Tam sam oczy moje gładzą,
Toć już trzy złe duchy widzą,
75 Na mię me grzechy wz(ja)wia(ja),
Mej duszy *sidła* stawiają.
- V Wircę się, wołam pomocy,
78 Nikt za mię nie chce umrzeci,
Ni przyjaciół na tym świecie,
Jedno w Bodze nadzieję mieci.
- X 81 Kryste, przez tve umęczenie,
Rozprosz diable obstępianie,
Daj duszycy przeżegnanie,
84 Daj ciału dobre skonanie!
- Y Ja twój synek marnotrawny,
Tyś moj ociec miłosierny,
87 Żal mi tego, iżem cię gniewał,
Ale ciem się nie otrzekał.
- Z Zażżycież mi świeczkę ale,
90 Moji mili przyjaciele!
Dusza jidzie z krawym potem,
Co mnie dzisiaj, to wam potem. Amen.

16: *nie tbają*: Chr: *nie dbają*. — 37: *kędy*: Chr: *kaki*. — 49: *nie, gdzie*: Chr: *niegdzie*. — 51 – 52: *Widzi niebo zatworzone, Widzi piekło otworzone*: omyłkowo powtórzone w. 47 – 48; w późniejszym tzw. bernardyńskim przekazie *Skargi* z XVI w. w miejscu tym znajdują się wersy: *Lepiej się było nie rodzić, Niżli na wieki w piekle być*. — 69 – 72: *Zbierz gniewliwe i dłużniki*: brakująca w rkpsie zwrotkę uzupełniona za tzw. bernardyńskim przekazem *Skargi* z XVI w. — 89: *zażżycież*: Chr: *za(ż)życie-ż*.